

Szacowanie strat po suszy znowu budzi spore emocje

Lucyna Tałaska-Klich
lucyna.talaska@pomorska.pl



Pomoc

Członkowie komisji szacujących straty na polach proszą, by rolnicy nie zapominali, że to nie oni ustalali zasady oceny suszy rolniczej. Z kolei gospodarze podkreślają, żeby pamiętać iż nie mogli czekać ze żniwami.

- Nie wierzyłem, że Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach zauważy suszę także w gminie Koronowo - mówi gospodarz z pow. bydgoskiego. - Zebrałem zboże, chociaż było zasuszone, ale nie chciałem, by się wszystko zmarnowało. Teraz czuję się poszkodowany. Niektórzy zostawili paki na polach dla komisji.

Jego zdaniem system trzeba zmienić, powinno wystarczyć np. okazanie zdjęć obrazujących straty, albo ziarna w magazynie: - Przecież tak zasuszonego i drobnego zboża dawno nie miałem! To efekt suszy!



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Na polach w naszym regionie pozostała kukurydza, która też ucierpiała z powodu suszy

Trudne zadanie

Niedoskonałości systemu szacowania strat dostrzegają też członkowie komisji powołanych przez wojewodę. - Niektórzy rolnicy na nas krzyczą i obwiniają za to, co od nas nie jest uzależnione - stwierdził jeden z nich. - Niby wiedzą, że to nie my wymyśliliśmy sposób oceny suszy rolniczej, ale i tak na nas się wyżywają. Rozumiemy ich rozgorzyczenie, ale proszę, by

wszyscy gospodarze postarali się zrozumieć nas!

Inny członek komisji dodał: - Szacowanie strat to nie jest przyjemne zadanie, ale nie każdy rolnik to rozumie. Niektórzy utrudniają nam pracę, wszczynają awantury, wykłócają się, a nawet nakłaniają nas do naginania prawa! To wszystko wydłuża pracę przy szacowaniu szkód i czas oczekiwania na pomoc.

Komisje pracują. Nie wszędzie

Jarosław Jakubowski, doradca Wojewody Kujawsko-Pomorskiego poinformował wczoraj: - Jak dotąd powołane są komisje w 122 gminach i szacują straty. Trwa procedowanie powołania komisji w 5 gminach. Monitoring nie wykazuje suszy w 7 gminach.

Doradca wojewody dodał, że złożenia wniosku o powołanie komisji odmówiła 1 gmina, zaś wniosku o powołanie nie złożyło jeszcze 9 samorządów.

Wczoraj Rada Ministrów zapoznała się z informacją na temat strat w rolnictwie spowodowanych w tym roku przez suszę. Wynika z niej, że w kraju straty w uprawach rolnych szacowane są przez 1298 komisji powoła-

nych przez wojewodów (działają w 1250 gminach). Według danych z początku sierpnia br. w 134 289 gospodarstwach - na 1 805,5 tys. ha upraw straty spowodowane przez suszę oszacowano na 1 mld 87 mln 955 tys. zł.

Na razie rolnicy po oszacowaniu strat, poza odszkodowaniami wypłacanymi przez zakłady ubezpieczeń - mogą ubiegać się o: kredyty preferencyjne; poręczenia i gwarancje spłaty kredytów; odroczenia (przez KRUS) terminu płatności składek i rozłożenia ich na dogodnie raty, a także umorzenia w całości lub w części bieżących składek; odroczenia i rozłożenia (przez KOWR) na raty płatności z tytułu umów sprzedaży i dzierżawy nieruchomości; ulg w podatku rolnym (samorządy).

Resort rolnictwa zdaje sobie sprawę, że system monitoringu suszy rolniczej wciąż jest niedoskonały (pomimo poprawek) i dlatego planuje wprowadzenie bardziej obiektywnego systemu monitoringu z wykorzystaniem teledetekcji (badania z pewnej odległości). Prawdopodobnie zmiany wejdą w życie w 2021 r.

© ©